

# Summer Boy, Miłosne Podboje

Oto ja i ...  
Idę po plaży  
Nawet ślepy to zauważy  
Ciało przy ciele  
Udo przy udzie  
To te gorące  
Niegrzeczne dusz  
Słońce mnie prazy  
Zamykam oczy

..  
Jaki on jest uroczy  
Otwieram oczy  
Myślę dobra okazja  
A tu nade mną kobiet inwazja

To jest lato, się wie  
Każdy to powie  
Najlepszy czas na miłosne podboje  
/2x

Czarna wariatka  
Blondyna, amantka  
Jedna i druga  
Prawie jak mulatka  
Weszły do wody  
A tam już schody  
... czka trochę urody  
Puszczasz mi oczko  
Zaczynasz podchody  
A w rękach trzymasz ŚMIETANKOWE LIODY  
Napinam klatę  
Napinasz cycki  
A z naszych bioder opadają

To jest lato, się wie  
Każdy to powie  
Najlepszy czas na miłosne podboje  
/2x